

I love you do bólu – Robert Chojnacki & Kuba Mołęda

Nie wiem czemu właśnie dziś
Nie wiem czemu właśnie ty
Zapukałaś do mych drzwi
Wprost nie wierzę, że to ty

Miałem kiedyś wielki plan
Byłem pewien - chcę być sam
Wtedy pojawiłaś się
Mój plan runął, odszedł w cień

Już myślałem, że to jest żart
Co najwyżej głupi fart
Ale kiedy pukałaś do drzwi
Uwierzyłem i
Dalej nie wiem skąd ten stan

Boże nie wiem czemu ja
Przecież tak starałem się
Nic nie wyszło, dobrze wiem

Miałem przecież wielki plan
Bez wątpienia pewny tak
Wtedy pojawiłaś się
Mój plan runął, odszedł w cień

Już myślałem, że to jest żart
Co najwyżej głupi fart
Ale kiedy pukałaś do drzwi
Uwierzyłem i

Nie stój w progu bo ja
Nie wytrzymam tu sam
Czekam przyjdź i pocałuj mnie czule
Zdejmij płaszcz zamknij drzwi
Ogrzej mnie, spełnij sny

Nie chcę czekać, już dłużej nie mogę

Nie stój w progu bo ja

Nie wytrzymam tu sam

Czekam przyjdź i pocałuj mnie czule

Zdejmij płaszcz zamknij drzwi

Ogrzej mnie, spełnij sny

Nie chcę czekać, już dłużej nie mogę

Nie stój w progu bo ja

Nie wytrzymam tu sam

Czekam przyjdź i pocałuj mnie czule

Zdejmij płaszcz zamknij drzwi

Ogrzej mnie, spełnij sny

Nie chcę czekać, już dłużej nie mogę

Nie stój w progu bo ja

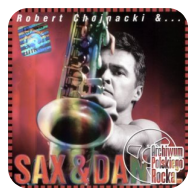
Nie wytrzymam tu sam

Czekam przyjdź i pocałuj mnie czule

Zdejmij płaszcz zamknij drzwi

Ogrzej mnie, spełnij sny

Nie chcę czekać, już dłużej nie mogę



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych